

POWSZECHNE UWŁASZCZENIE - TAK KOMERCJALIZACJA DLA KOLESIÓW - NIE

KOMERCJALIZACJA OZNACZA:

- ★ *POWRÓT DO CENTRALNEGO STEROWANIA GOSPODARKĄ*
- ★ *USTANOWIENIE KILKUDZIESIĘCIU TYSIĘCY MIEJSC W RADACH
NADZORCZYCH DLA RZĄDZĄCEJ KOALICJI*
- ★ *LIKWIDACJĘ SAMORZĄDU ZAŁOGI*
- ★ *ODEBRANIE PRACOWNIKOM WPŁYWU NA KIERUNEK PRYWATYZACJI*
- ★ *FIKCYJNE OBDAROWANIE PRACOWNIKÓW AKCJAMI
PRZEDSIĘBIORSTW*
- ★ *PRAKTYCZNE ZABLOKOWANIE POWSZECHNEGO UWŁASZCZENIA*

WPROWADZENIE USTAWY ŁAMIE:

- ★ *ZASADĘ TRÓJSTRONNOŚCI,*
- ★ *PAKT O PRZEDSIĘBIORSTWIE*
- ★ *KONSTITUCYJNĄ ZASADĘ WOLNOŚCI DLA SAMORZĄDÓW*

**W ZWIĄZKU Z TYM - NA MOCY UCHWAŁY VII KRAJOWEGO ZJAZDU
DELEGATÓW - PREZYDIUM KK WESZŁO W SPÓR ZBIOROWY Z RZĄDEM,
A KOMISJA KRAJOWA ZADECYDOWAŁA O PRZEPROWADZENIU REFERENDUM
STRAJKOWEGO DO 30 SIERPNIĄ BR. W ZAKŁADACH PRACY.**

**MUSIMY OBRONIĆ SIĘ PRZED ZAWŁASZCZENIEM POZOSTAŁEJ JESZCZE
CZĘŚCI PRODUKCYJNEJ MAJĄTKU NARODOWEGO PRZEZ OBECNĄ KOALICJĘ!**

KOMERCJALIZACJA I PRYWATYZACJA PRZEDSIĘBIORSTW - DLACZEGO - NIE ?!

W środkach masowego przekazu pojawiają się coraz bardziej napastliwe wypowiedzi w sposób stroniczy komentujące stanowisko NSZZ „Solidarność” wobec rządowej ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji.

Przede wszystkim należy przypomnieć, że obecny Rząd przeforsował swój projekt w Sejmie, korzystając z okazji, że ma w nim dużą przewagę, poniewierając przy tym wszelkie zasady dialogu społecznego i trójstronności.

Nie uznał on ani porozumień z 1993, gdy w wyniku trójstronnych negocjacji wypracowany został projekt ustawy, ani z 1994 r., gdy Komisja Trójstronna zobligowała Rząd do kontynuowania prac legislacyjnych nad projektem z „Paktu o przedsiębiorstwie”.

Tym samym obecny Rząd raz jeszcze udowodnił, że kultura dialogu społecznego jest mu obca. Intencje są jasne. Celem inicjatywy rządowej pod nazwą „komercjalizacja i prywatyzacja” nie było odświeżanie filozofii „Paktu” lecz jej wyeliminowanie. Świadczy o tym lektura kolejnych projektów rządowych Programu Komercjalizacji i Prywatyzacji, który zakładał najpierw błyskawiczną komercjalizację wszystkich podmiotów państwowych, aż po ostatnią wersję projektu ustawy, która w wyniku powszechnej krytyki złagodziła niektóre zapisy, co nie oznacza jakiegokolwiek zmiany filozofii działania.

Skoro Rząd złamał porozumienie (bądź uznał, że go nie obowiązuje), to logiczną reakcją SOLIDARNOŚCI - jako strony tego porozumienia - jest obrona racji społecznych.

Koronnym argumentem MPW w przekonywaniu opinii publicznej do rządowego projektu jest twierdzenie, że obiecuje on 15 % akcji pracownikom za darmo.

Jest to argument fałszywy.

Po pierwsze:

Koncepcja 15 - procentowego zakresu preferencji powstała w kwietniu 1993. Stosowne porozumienie spisano w tym samym czasie.

Tymczasem obecny Rząd bezzasadnie przypisuje sobie autorstwo tego pomysłu i używa bardzo nośnego argumentu (15% za darmo) dla pozyskania szerokiej sympatii.

Propaganda nie mówi jednak całej prawdy o rzeczywistej skali preferencji pracowniczych. Ustawa rządowa zawiera dodatkowy dolny limit, co powoduje, że w rachunku realnym, uzależnionym od średniego krajowego wynagrodzenia z okresu przed udostępnieniem akcji, pracownicy i tak nigdy nie dostaną przyrzeczonych 15%.

Co więcej, akcje te nie będą mogły być przez dwa lata przedmiotem obrotu tzn. np. nie będzie można ich wnieść do funduszy inwestycyjnych, emerytalnych a wobec zniesienia

obowiązku zbycia przez państwo w ciągu dwóch lat akcji należących do państwa, pracownicy mogą nigdy nie doczekać się możliwości zbycia swoich akcji, co jest i będzie dalej praktykowane w dotychczas istniejących jednoosobowych spółkach skarbu państwa.

Ustawa rządowa pomija także byłych pracowników oraz emerytów i nie przyznaje im żadnego prawa do akcji preferencyjnych. Zostali oni wyłączeni z jakichkolwiek możliwości korzystania z „dobrodziejstw” prywatyzacji. To bardzo brzydki i wstydlivy przejaw dyskryminacji dotyczącej osób, które najpierw utraciły miejsca pracy i dochody z tym związane, a teraz odbiera się im prawo do akcji preferencyjnych.

Najważniejszą jednak kwestią sporną jest przepis odbierający pracownikom i ich instytucjonalnym organom (samorządowi pracowników) prawo do wyrażenia zgody na komercjalizację. Ustawa pomija także prawo do wyrażenia opinii przez zebranie pracowników (delegatów). Obydwie formuły były możliwe pod rządami obecnie jeszcze obowiązującej ustawy z 13 lipca 1990. Przygotowywana ustawa jest w tym względzie dużo gorsza od wspomnianej.

**„OBECNY RZĄD
PRZEFORSOWAŁ SWÓJ
PROJEKT W SEJMIE,
PONIEWIERAJĄC PRZY TYM
WSZELKIE ZASADY DIALOGU
SPOŁECZNEGO
I TRÓJSTRONNOŚCI”.**

Fakty wskazują, że zrobiono to, aby ułatwić podejmowanie decyzji o przymusowej komercjalizacji przedsiębiorstw. Ustawa nie zawiera żadnych możliwości odwoławczych od decyzji organów założycielskich, a więc proces szybkiej komercjalizacji nie będzie stanowił problemu. Usuając element zgody rady pracowniczej na komercjalizację, ustawodawca zepchnął pracobiorców do roli przedmiotu, biernych bezradnych obserwatorów procesu „uwłaszczania koleśiów”.

Ta ustawa całkowicie lekceważy zasadę partycypacji pracowników w wyborze sposobu prywatyzacji, powracając do centralistycznego sposobu podejmowania decyzji.

Przepis ustawy paktowej, który warto tu przypomnieć, mówił, że w okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, przedsiębiorstwa państwowe mają prawo dokonania wyboru sposobu prywatyzacji. Nie znalazł się on w omawianej ustawie, uniemożliwiając racjonalne i rzetelne poznanie procedur prywatyzacyjnych oraz przygotowanie się do pracy w nowych warunkach ekonomiczno - prawnych, narzucanych pracownikom wbrew ich woli.

Ten przepis (art. 4) należy czytać razem z art. 39., aby uzmysłwić sobie, że przymusowa komercjalizacja jest zagrożeniem realnym. Art. 39. ustanawia bowiem górne granice niektórych parametrów ekonomicznych przedsiębiorstwa (*wartość sprzedaży, wysokość funduszy własnych*), powyżej których przedsiębiorstwo uznane jest i zakwalifikowane automatycznie do ścieżki komercjalizacyjnej. Celowo podkreślam słowo „uznane”, gdyż decyzja ta ma charakter uznaniowy, podjęta przez urzędnika posiadającego kompetencje, aby zablokować prywatyzację w trybie np. własności

**„POŚPIECH Z JAKIM
PROCEDOWANO NAD TĄ USTAWĄ
SPRAWIAŁ WRAŻENIE, ŻE NIE
CHODZI WCAŁE O UZYSKANIE
DOBREJ USTAWY
PRYWATYZACYJNEJ, ALE O
OSIĄGNIĘCIE CEŁÓW
POLITYCZNYCH.”**

komercjalizacji. W ustawie bowiem nie ma już przepisu obligującego organ prowadzący prywatyzację do zaoferowania akcji/udziałów do zbycia w terminie 2 lat (*jak w obecnej ustawie*), co spowoduje, że zapis o bonach prywatyzacyjnych na zawsze pozostanie martwy.

Nie trzeba oczywiście powtarzać argumentu o korzyściach politycznych wynikających z utrzymywania tej specyficznej neopaństwowej formy przedsiębiorstwa. Są one związane choćby

z przywilejem mianowania członków władz spółek Skarbu Państwa spośród popleczników aktualnie rządzącego układu władzy, przy jednoczesnym ograniczeniu możliwości udziału w radach nadzorczych spółek Skarbu Państwa pracowników prywatyzowanych przedsiębiorstw wybieranych w powszechnych wyborach przez załogę (*wprowadzono*

obowiązek zdawania egzaminów, ale do tych egzaminów, od kilku lat, nie dopuszcza się osób bez wyższego wykształcenia).

Analizując *Ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych*, nie można pominąć także elementu zarządzania skomercjalizowanym przedsiębiorstwem. Ustawa tutaj wprowadza przepisy otwierające możliwość zlecenia sprawowania zarządu osobie fizycznej lub spółce, co tworzy szerokie pole do nadużyć, szczególnie na etapie wyboru osoby mającej w przyszłości sprawować zarząd. Ponieważ nie ma obligatoryjnej formuły konkursu przyszły „zarządca” może zostać ustanowiony bez jego przeprowadzania, a więc w sposób uznaniowy.

pracowniczej i skierować ją na inne, przez siebie określone, tory.

Przepisy ustawy przesądzają zatem z góry o tym, że szczególnie preferowaną ścieżką będzie komercjalizacja. To oznacza de facto zamrożenie prywatyzacji na poziomie

Podobny zarzut trzeba postawić wobec zasad polityki kadrowej przy komercjalizacji, gdzie dyrektor przedsiębiorstwa państwowego jest automatycznie mianowany na prezesa spółki, wykluczając możliwość konkursu, a tym samym awansu osób spoza dotychczasowego układu kierowniczego.

Komercjalizacja z użyciem instrumentu umowy o zarządzanie, wynagradzająca osoby sprawujące zarząd akcjami spółki, prowadzi w sposób nieuchronny do uwłaszczenia spółek prawa handlowego majątkiem przedsiębiorstwa.

W tym kontekście zrozumiałym jest postulat powszechnej prywatyzacji i uwłaszczenia obywatelskiego podnoszony przez „SOLIDARNOŚĆ”, ponieważ filozofia proponowanej ustawy zagraża ustanowieniem

kontroli nad większą częścią majątku przez spółki, podmioty w porozumieniu z organami założycielskimi, z poszkodowaniem obywateli, dla których obecna oferta uczestniczenia w przekształceniach (NFI) jest niezwykle uboga. Powstaje szereg pytań i wątpliwości związanych z brakiem instytucji Skarbu Państwa, rozstrzygnięcia problemów reprivatyzacji, których nie wyjaśniono w trakcie prac Komisji Sejmowej ds. Komercjalizacji i Prywatyzacji, a pośpiech z jakim procedowano nad tą ustawą sprawiał wrażenie, że nie chodzi wcale o uzyskanie dobrej ustawy prywatyzacyjnej ale o osiągnięcie celów politycznych.

Janusz Michalski

**UCHWAŁA NR 3 VII KZD
WS. WYCOFANIA SPOD OBRAD SEJMU PROJEKTU
USTAWY O KOMERCJALIZACJI PRZEDSIĘBIORSTW
PAŃSTWOWYCH**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” żąda natychmiastowego wycofania przez Rząd spod obrad Sejmu projektu ustawy o *komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych*. Projekt został przez Rząd skierowany na szybką ścieżkę legislacyjną mimo odrzucenia go przez Komisję Trójstronną ds. Społeczno - Gospodarczych z jednoczesnym skierowaniem do Sejmu ustawy o *prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych* wynegocjowanej w Pakcie o Przedsiębiorstwie Państwowym. Odrzucenie przez Rząd ustawy paktowej i forsowanie projektu ustawy o *komercjalizacji* traktujemy jako kolejny przykład lekceważenia postulatów i zawartych porozumień z NSZZ „Solidarność”.

Krajowy Zjazd Delegatów uważa, że poprzez realizację ustawy o *komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych* Rząd chce zablokować realizację postulatu NSZZ „Solidarność” o powszechnym uwłaszczeniu obywateli mimo obłudnego twierdzenia Premiera o popieraniu idei powszechnego uwłaszczenia.

O P I N I E

Dr Andrzej B. Mirecki:

Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych jest zamachem na konstytucyjnie chronione wartości objęte gwarancjami prawnymi od roku 1990.

Poprzez nadanie przywilejów pracownikom, rolnikom i rybakom objęcia za darmo do 15% akcji lub udziałów w prywatyzowanych przedsiębiorstwach państwowych dokonuje się rozwarstwienie narodu polskiego wedle komunistycznych zasad przez co naruszona zostaje zasada równości obywateli RP.

Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych w trybie proponowanym w ustawie o komercjalizacji łamie konstytucyjną zasadę swobody działania samorządów pracowniczych, bowiem na mocy decyzji organów administracji państwowej pozbawia samorzady praw nabytych.

Komercjalizacja narusza zasadę państwa obywatelskiego wynikającą z systemu norm

prawnych regulujących ustrój własnościowy RP, a której zwięźczeniem jest konstytucyjna zasada zrównania różnych form własności.

Ustawa o komercjalizacji tworzy przesłanki odbudowy ustrojowej zasady państwa komunistycznego - jedności władzy państwowej, której efektem jest złączenie imperium (władzy publicznej) i dominium (władzy gospodarczej) w rękach biurokracji państwowej. Ustawa o komercjalizacji narusza ustrojowe podwaliny

Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych jest zamachem na konstytucyjnie chronione wartości objęte gwarancjami prawnymi od roku 1990.

nowoczesnego państwa opartego na podziale władz i rozdziale spraw publicznych od spraw gospodarczych, którego budowę rozpoczęliśmy w naszym kraju w 1989 roku.

*Dyrektor Instytutu ds. Zarządzania Kapitałem
dr Andrzej Bartek Mirecki*

Prof. Adam Biela (KUL):

1. Ustawa o komercjalizacji stwarza pozory ustawy o uwłaszczeniu, lecz niestety jest tylko małą namiastką ustawy o Instytucji Skarbu Państwa i Uwłaszczenia proponowanym przez „Solidarność”. Dlatego też jest bardzo niebezpieczna, gdyż może wprowadzić w błąd wiele osób. Może być łatwo użyta jako środek manipulacji. Rząd może ją wykorzystać jako środek "rozwiązania"

Czytelnym celem proponowanej przez rząd komercjalizacji jest dalsze przejmowanie przedsiębiorstw państwowych przez ludzi sprawujących władzę.

problemów, o których mówi "Solidarność". Może więc dojść do komercjalizacji przedsiębiorstw zamiast uwłaszczenia.

2. Komercjalizacja w kształcie proponowanym przez rząd jest absurdem, jeśli nie jest osadzona na ustawie o instytucji Skarbu Państwa. Tak więc kolejność musi być ustalona następująco: najpierw uchwalenie ustawy o Urzędzie Skarbu Państwa i Prokuraturii Generalnej

a następnie może być mowa o komercjalizacji. "Solidarność" proponuje przejęcie przedsiębiorstw państwowych przez powstały Urząd Skarbu Państwa na bardzo krótki okres przejściowy w celu skoordynowania prac związanych z powszechnym uwłaszczeniem przy braku Instytucji Skarbu Państwa i wyceny majątku narodowego, komercjalizacja pogłębia chaos gospodarczy, gdyż nikt w dalszym ciągu nie ponosi odpowiedzialności cywilno - prawnej za prywatyzowany majątek.

Będzie to więc prywatyzacja w stylu znanym do tej pory, z której (1) gospodarka kraju nie ma korzyści; (2) majątek narodowy trafia w ręce wąskiej grupy ludzi, którzy nie wnoszą do przedsiębiorstwa faktycznie swego kapitału inwestycyjnego, lecz uzyskują dla siebie kapitał z komercjalizowanego przedsiębiorstwa.

3. Czytelnym celem proponowanej przez rząd komercjalizacji jest dalsze przejmowanie przedsiębiorstw państwowych przez ludzi sprawujących władzę. Pierwszym krokiem do osiągnięcia tego celu jest tryb powoływania członków rad nadzorczych komercjalizowanych przedsiębiorstw, gdzie obywatele - pracownicy nie mają wpływu na wybór przedstawicieli załogi pracowniczej.

4. Zbyt nieokreślone są warunki umożliwiające faktyczne korzystanie przez

pracowników z dobrodziejstw komercjalizacji. Chodzi tutaj o niemożliwe do zaakceptowania warunki uzyskania akcji, które praktycznie sprawdzają się do sprzedania przedsiębiorstwa za bezcen obcemu kapitałowi lub własnej nomenklaturze. Ewentualne korzyści z dywidendy dla pracowników są w ogóle enigmatyczne.

5. Przewidywanymi konsekwencjami ustawy o komercjalizacji są:

- * dalsze przejmowanie majątku narodowego przez elity nomenklaturowe i neonomenklaturowe;
- * ograniczenie współdziałania załóg pracowniczych i obywateli w przekształceniach własnościowych zakładu;
- * zwiększenie chaosu gospodarczego przy braku instytucji Skarbu Państwa i Prokuraturii Generalnej;
- * wzrost niezadowolenia społecznego i frustracji związanej z brakiem korzyści dla pracowników z komercjalizacji;
- * przekreślenie perspektywy uwłaszczenia obywateli (po komercjalizacji nie będzie już czego uwłaszczać)

Lublin, 10.07.1995 r.
Prof. dr hab. Adam Biela

UCHWAŁA KK NR 487/95 **WS. REFERENDUM STRAJKOWEGO PRZECIW USTAWIE O KOMERCJALIZACJI I** **PRYWATYZACJI**

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" stwierdza, że Rząd RP i Sejm wprowadza w życie nieakceptowaną przez NSZZ "Solidarność", sprzeczną z Paktem o Przedsiębiorstwie i ustaleniami Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Ustawa ta likwiduje samorządy pracownicze w przedsiębiorstwach i wprowadza mniejszościowy udział przedstawicieli załóg w radach nadzorczych, a ponadto uniemożliwia powszechne uwłaszczenie i opóźnia przejście do gospodarki rynkowej.

Jest to złamanie podpisanego trójstronnie Paktu o Przedsiębiorstwie.

Komisja Krajowa w związku z tym zobowiązuje struktury Związku do przeprowadzenia referendum strajkowych wśród załóg przedsiębiorstw państwowych w wyżej wymienionej kwestii do 31 sierpnia 1995 r.

ZAGROŻENIA WYNIKAJĄCE Z USTAWY O KOMERCJALIZACJI I PRYWATYZACJI PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH.

	13 VII 1990r. Obecna ustawa	IV 1993r. Ustawa paktowa	Projekt rządowy VI 1995r.
1. Naruszenie zasady trójstronności	Nie było jeszcze trójstronności	Zasad trójstronnego uzgadniania regulacji systemowych	Bez trójstronnych uzgodnień
2. Centralizacja decyzji o komercjalizacji	Była zasada zgody samorządu pracowniczego	Zasada wyboru sposobu prywatyzacji w przedsiębiorstwie w okresie 6 miesięcy od daty wejścia ustawy w życie	Decyzje podejmowane przez organy założycielskie Art. 4
3. Brak procedury konkursu na prezesa w komercjalizowanym przedsiębiorstwie	Stosowano zasadę mianowania dotychczasowego dyrektora	Nie wprowadzono zasady konkursu	Definitywnie wykluczono możliwość konkursu Art. 6 ust. 2
4. Pozbawienie prawa do akcji preferencyjnych dla byłych pracowników i emerytów	Nie było w ustawie	Nie przewidywano	Nadal się nie przewiduje Art. 2 ust. 5
5. Udział działaczy związkowych w radach nadzorczych	Nie ograniczony przepisami	Nie ograniczony przepisami	Uniemożliwiony
6. Własność pracownicza	Nie ograniczona przepisami	Nie ograniczona przepisami, wspierana	Ograniczona przepisami Art. 39 ust. 2
7. Wybór członka zarządu ds. pracownicznych	Brak możliwości	Koncepcja członka zarządu ds. pracownicznych w spółkach powyżej 2500 osób	Członek zarządu ds. pracownicznych może być wybierany w spółkach powyżej 500 osób, ale z ograniczeniem, jeśli w spółce zostanie ustanowiony zarząd w drodze umowy o zarządzanie powierzony innej osobie prawnej lub fizycznej, członek zarządu wybrany przez pracowników nie istnieje Art. 17 ust. 1

Biuletyn Informacyjny dociera co miesiąc do ponad 3000 komisji zakładowych w całym kraju. KZ ponad 500-osobowe otrzymują go bezpłatnie. Zawiera kompleksowe informacje o działalności KK, a także materiały regionalne i branżowe. Zainteresowani mogą dodatkowo zamawiać BI po kosztach druku (1,5 - 2,0 zł) w Dziale Informacji i Wydawnictw Związkowych KK, Gdańsk ul. Wały Piastowskie 24, tel/fax (0-58) 394-253.
Nadzór merytoryczny: Jacek Rybicki - wiceprzew. KK
Opracowanie numeru specjalnego: Mirosław Kasza, Janusz Michalski, Bogdan Narożny, Jacek Rybicki.
Skład: Paweł Bojahr, Druk: Akwen Spółka z o. o.

DECYZJA PREZYDIUM KK NR 134/95 WS. PYTAŃ DO REFERENDUM STRAJKOWEGO

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zatwierdza pytania do referendum strajkowego przeciw wprowadzeniu w życie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z 30 czerwca 1995 r.

PYTANIA DO REFERENDUM PRZECIW WPROWADZENIU W ŻYCIĘ USTAWY O KOMERCJALIZACJI I PRYWATYZACJI PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH

Proszę wpisać w ramce przy każdym pytaniu TAK lub NIE.

1. Czy jesteś za powrotem do centralnego zarządzania gospodarką?

2. Czy zadawała Cię zapis o akcjach darmowych bez określenia możliwości ich zbytu?

3. Czy chcesz przez swój samorząd współdecydować o każdej zmianie statusu prawnego przedsiębiorstwa, w którym pracujesz (w tym o jego prywatyzacji)?

4. Czy jesteś za tym, aby demokratycznie wybrani działacze związków zawodowych mieli prawo reprezentowania załogi w radach nadzorczych spółek skarbu państwa?

5. Czy jesteś za tym, aby dyrektorzy przedsiębiorstw z pominięciem procedury konkursowej zostali mianowani prezesami spółek skarbu państwa powołanych na bazie tych przedsiębiorstw?

6. Czy w przypadku wprowadzenia w życie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z 30 czerwca 1995 r. w kształcie przyjętym przez Parlament, jesteś gotów wziąć udział w strajku przeciw wprowadzeniu tej ustawy?